

Krzywiń 2016

Wyprawa Odkrywców Miasta i Gminy Krzywiń „Poznajemy zabytki Krzywina”



Projekt PAKT dofinansowany ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich

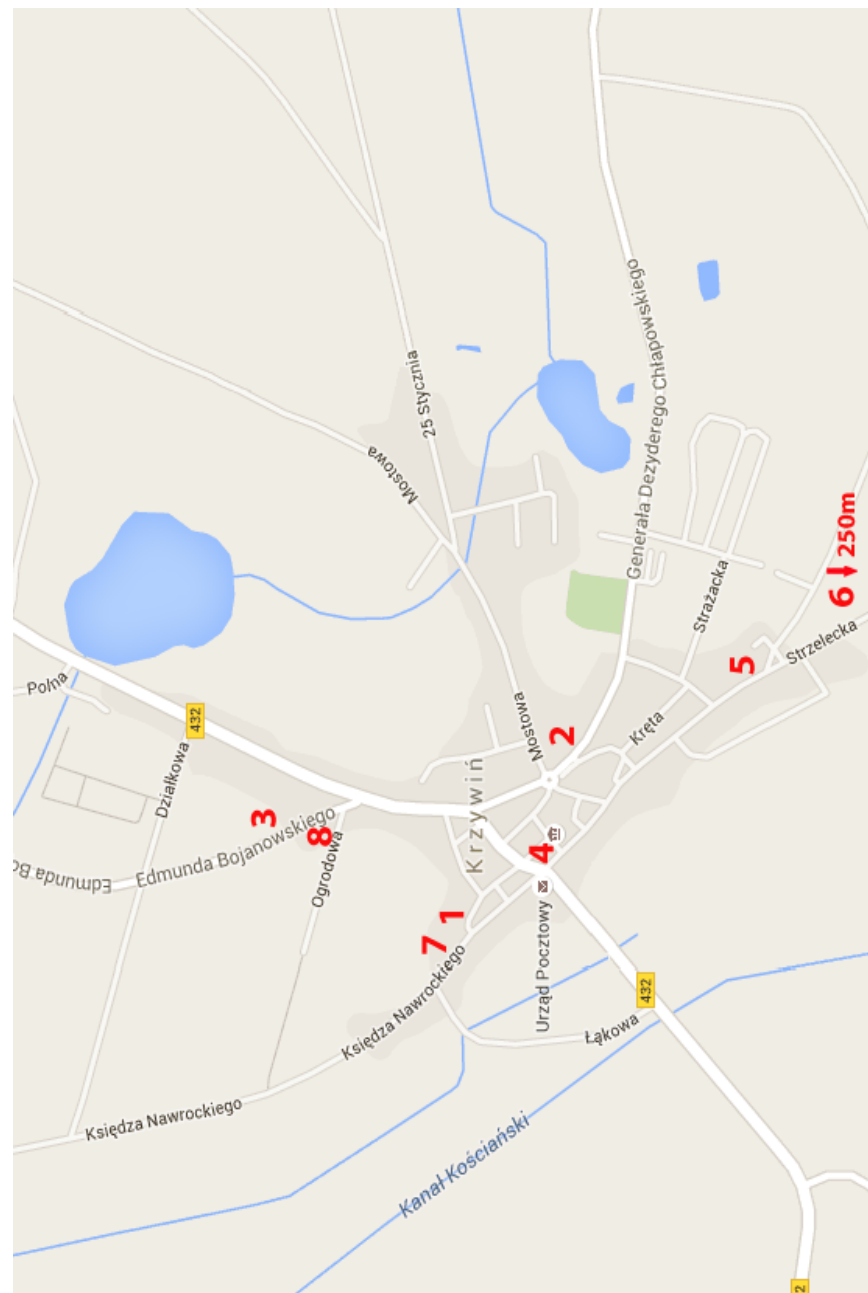
Drodzy Odkrywcy!

Do Waszych rąk trafia pierwsza w historii Wyprawa Odkrywców Miasta i Gminy Krzywiń, której autorami jesteśmy My, mieszkańcy Miasta i Gminy Krzywiń, w tym głównie przedstawiciele Gminnej Rady Seniorów w Krzywiniu oraz Rady Miejskiej Młodych Gminy Krzywiń.

Wyprawa ta powstawała podczas naszych wspólnych spotkań z moderatorem. Współpraca okazała się na tyle owocna, że przygotowaliśmy zestawione materiały w formie broszury, dzięki której zarówno dziś, w Dniu Sportu, jak i każdego innego dnia, można wyruszyć w ciekawą Wyprawę i poznawać piękno Miasta Krzywinia.

Życzymy Wam ciekawej przygody i zdobycia dużej dawki wiedzy na temat Miasta i Gminy Krzywiń. Powodzenia!

*Z pozdrowieniami,
Seniorzy i Młodzież
Miasta i Gminy Krzywiń*



8. OCHRONKA DLA DZIECI W KRZYWINIU



W 1851 roku staraniem ks. Franciszka Ponieckiego powstała pierwsza Ochronka w Krzywinu. Wyzierzawiono dom przy rynku od młynarza Boruckowskiego za 12 talarów rocznie. Ochronkę wspierała finansowo Henryka Chłapowska z Czerwonej Wsi. Od roku 1854 Ochronka mieściła się w domu wdowy Szulczyńskiej dzierżawionym za 16 talarów rocznie. W roku 1857 wydzierzawiono dom Żakowskiego, a w następnym roku od Chojnackiego. Przez cały czas rodzina Chłapowskich wspomagała działalność Ochronki, opłacała pracujące tam opiekunki.

W latach 1906-1907 sprowadzono do Krzywinia siostry zakonne ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Marii Panny, które pracowały w Ochronce krzywińskiej oraz pomagały w służbie kościelnej. W tym samym czasie rozpoczęła się budowa domu dla Sióstr, która zakończyła się w 1910 roku. 21 lipca 1910 roku uruchomiono tam Ochronkę w dużej sali na parterze. Dom ten stał się własnością Zgromadzenia Sióstr Służebniczek. W budynku tym znajduje się kaplica z wizerunkiem Serca Jezusowego na głównym ołtarzu.

16 lipca 1918 roku na prośbę ks. Nawrockiego Ministerstwo Wyznań i Nauki w Berlinie zezwoliło siostrą przebywającym na terenie krzywińskiej parafii, na prowadzenie Ochronki według reguły założyciela błogosławionego Edmunda Bojanowskiego.

Ochronka u Sióstr Służebniczek nosiła nazwę Szkołka Świętego Józefa. W dawnych latach do tej Ochronki uczęszczały dzieci, które uczone modlitwy oraz podstaw do życia. Uczyły się tam gotowania, szycia, pracy w polu oraz dbania o siebie jak i o innych, czyli higieny i opiekuńczości nad słabszymi. Dzieci były tam pod prawdziwą ochroną, nie zmuszano ich do pracy fizycznej. Było to miejsce gdzie dzieci w większości mały pierwszą styczność z edukacją.

Wielu parafian pamięta jeszcze czasy kiedy sami jako dzieci uczęszczałi do Ochronki. Niestety w czasach powojennych władza komunistyczna zabroniła Siostrom Służebniczkom prowadzenia opieki nad dziećmi. Zabierając także pomieszczenia Ochronki, które były własnością Sióstr.

Dzięki staraniom sióstr od 1 września 2000 roku wznowiona została na terenie Krzywinia działalność Ochronki im. bł. Edmunda Bojanowskiego. Działalność została wznowiona jako Niepubliczne Przedszkole i do dnia dzisiejszego w tym samym miejscu prowadzone są zajęcia z dziećmi. Budynek Ochronki wraz z ogrodem stanowią bardzo zadbane kompleksy. Mamy nadzieję, że dzięki staraniom Sióstr Służebniczek obiekt ten będzie służył wychowaniu następnych pokoleń dzieci.

autorzy:
Barbara Adamska, Krystyna Nadolna

I. KOŚCIÓŁ P.W. ŚW. MIKOŁAJA



Kościół pod wezwaniem św. Mikołaja należy do najstarszych spośród 438 świątyń zbudowanych w Polsce ku czci tego świętego. Należy do najciekawszych zabytków naszego miasteczka. Został zbudowany z fundacji benedyktynów z Lubinia.

Prezbiterium obecnego kościoła wzniesiono w 1450 roku. Nawę dobudowano po roku 1515. Obecny kościół krzywiński jest budowlą gotycką, murowaną z zewnątrz nieotynkowaną. Około 1824 r. założono nowe stropy w miejsce zawalonych. Kościół restaurowano w latach 1854, 1910, 1971. Gleba, na której stoi jest gliniasta dlatego zaobserwowano stałe rysowanie się ścian, stąd konieczność częstych remontów.

Wnętrze kościoła jest jednonawowe z nieco węższym prezbiterium zamkniętym trójbocznie. Przy prezbiterium od północy znajduje się zakrystia, przy nawie od południa kruchta, a w narożniku od strony południowo-zachodniej wznosi się mała, ośmioboczna wieżyczka.

Ołtarz główny pochodzi sprzed 1628 roku. Ma trzy kondygnacje. W dolnej zostało umieszczonych pięć rzeźb późnogotyckich z około 1500 r. W kwaterze środkowej znajduje się Matka Boska z Dzieciątkiem, św. Mikołaj i św. Eustachy. W polach bocznych przedstawieni zostali św. Helena i św. Makary. W drugiej kondygnacji znajduje się płaskorzeźba Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, a po bokach rzeźby św. Wojciecha i św. Stanisława. W zwieńczeniu umieszczono scenę z koronacji N.M.P., po bokach figury św. Barbary i nieznannej świętej. Na szczycie znajduje się figura Chrystusa Zmartwychwstałego. Dekoracja ołtarza jest o motywach winnej latorośli. Kościół ma cztery boczne, późnorenansowe ołtarze.

Podczas gruntownego remontu kościoła w latach 1854-55 założono poprzeczną belkę tęczową, na której znajduje się rzeźba Chrystusa na krzyżu z początku XVI w., a obok rzeźby św. Małgorzaty i drugiej niezidentyfikowanej świętej.

W prezbiterium znajduje się renesansowy nagrobek rycerza Andrzeja Miaskowskiego — podkomorzego poznańskiego zmarłego w 1571 r. Warto również zwrócić uwagę na rokokową ambonę z drugiej połowy XVIII wieku.

autorzy: Maria Buksalewicz, Krystyna Sikorska
Aniela Tomkowiak, Mirosław Zawalił

2. KOŚCIÓŁ POGRZEBOWY P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH



Przy ulicy Chłapowskiego znajduje się poewangelicki, eklektyczny kościół z 1900 r. o cechach neoromańskich i neogotyckich. Kościół jest murowany z cegły, nieotynkowany.

W okresie międzywojennym w roku 1916 w Krzywiniu mieszkało 257 ewangelików. Podczas wojny co dwa tygodnie w kościele ewangelickim pastor odprawiał nabożeństwo w języku niemieckim. W ostatnim roku wojny, nie czekając dalszego rozwoju wydarzeń ludność niemiecka opuściła miasto. Po wojnie, na skutek wyjazdu wszystkich ewangelików, kościół stał pusty. Był dewastowany. Przez jakiś czas służył jako magazyn mebli szkolnych. Dopiero w latach 90—tych kościół został wyremontowany i zaadaptowany jako kościół pogrzebowy. Został wyposażony w chłodnię dla zmarłych oraz ławki dla wiernych. Wejście wyłożono kostką brukową i uporządkowano obejście. Kościół został poświęcony w 1997 roku. Na wierzycie kościoła znajduje się zegar. Każdego dnia o godz. 6.00 wybija „Kiedy ranne wstają zorze”; w południe „Anioł Pański”, a o 21 „Apel Jasnogórski”.

autorzy:

Maria Buksalewicz, Krystyna Sikorska,
Aniela Tomkowiak, Mirosław Zawalił

7. NIEMIECKA SZKOŁA DLA POLAKÓW



Kierunek wytyczony przez okupanta to stworzenie taniej, wyszkolonej siły roboczej, szkoły „parobków” dla Niemców. Do szkoły musiały chodzić dzieci w wieku od 7-12 lat. Dziecko po ukończeniu 12 roku musiało umieć liczyć, pisać i mówić po niemiecku, podlegało pośrednictwu pracy (arbitzant), które przydziałało do posług i ciężkich prac u Niemców.

Nauka wyglądała w ten sposób, że uczniowie więcej pracowali fizycznie aniżeli się uczyli. Nauczyciel wraz z uczniami chodził do lasu zbierać liście jeżyn, malin i inne zioła. W takt niemieckiej piosenki wybijanej kijem nauczyciela „Siwka”, z pełnymi plecakami powracali, po drodze bici, zwłaszcza chłopcy. Liście i zioła zanoszono do suszarni. Susz był przeznaczony na herbatę dla wojska niemieckiego. Obowiązek suszenia należał także do uczniów. Wykonywali jeszcze inne prace fizyczne, między innymi ścinali kije leszczyny, którymi później byli bici. Do szkoły uczniowie chodzili w pantoflach, drewniakach. Mało które dziecko posiadało buty.

Naukę dla polskich dzieci zaczęto w 1940 roku w budynku Polskiej Szkoły Podstawowej przy ul. Powstańca Lewandowskiego (obecnie przedszkole). Naukę prowadziła początkowo pani Balman, w późniejszym okresie pan Träger, z zawodu drogerzysta, który uczył do roku 1942, następnie został wcielony do armii jako młody Niemiec. Następnym nauczycielem został Zygmunt Jaworski (folksdojcz) z pochodzenia Ukrainiec mówiący po niemiecku. W 1942 roku nauczyciela wraz z uczniami przeniesiono do budynku po starym szpitalu (przytułku) przy kościele katolickim. Budynek był bardzo ciasny, nauka w nim odbywała się do roku 1944. Do klasy przylegały izdebki, w których mieszkały pensjonariuszki, które podczas lekcji nie mogły wychodzić ze swoich pomieszczeń.

Do tej szkoły uczęszczało 41 dziewczynek i 35 chłopców, dla wszystkich była jedna wspólna ubikacja. W budynku Szkoły Podstawowej utworzono internat dla Hitlerjugend oraz kwatery dla oficerów niemieckich podążających na front. Wojsko wraz z końmi i uzbrojeniem stacjonowało w stodołach w kierunku Wieszkowa.

Okupant wysiedlił wszystkich nauczycieli polskich i duchowieństwo, których ze szczególnym okrucieństwem prześladował. Niszczył wszystkie książki polskie i dokumenty, ale nie udało mu się zniszczyć ducha Polaków kochających swoją Ojczyznę.

Budynek przy kościele, w którym uczono polskie dzieci istnieje po dziś dzień.

autorzy:

Maria Buksalewicz, Aniela Tomkowiak, Krystyna Sikorska, Mirosław Zawalił

6. STRZELNICA BRACTWA KURKOWEGO W KRZYWINIU



W lesku miejskim przy ul. Strzeleckiej znajduje się Strzelnica Polskiego Związku Łowieckiego z zachowanym budynkiem z początku XX w. Znajdowała się tam siedziba Krzywińskiego Bractwa Kurkowego. Pierwsza wzmianka o bractwie strzeleckim w Krzywiniu pochodzi z 1656 r, ale nie zachowały się żadne dokumenty z tego okresu. Oficjalnie Bractwo Kurkowe zostało założone w 1857 roku o czym świadczy księga kasowa z lat 1857-1868. Głównym założycielem był Franciszek Antoniewicz (kupiec z Krzywinią). Pierwszy oficjalny statut bractwa został spisany 16.04.1860. Do bractwa należeli rzemieślnicy, oberżyści, kupcy, rolnicy i urzędnicy. Najważniejszym zadaniem członków bractwa była obrona grodu. Fundusze na działalność bractwa pozyskiwano z dobrowolnych składek jego członków i urządzanych imprez. Teren pod budowę strzelnicy przekazało miasto. W 1861 roku rozpoczęto budowę rowu strzeleckiego a w roku następnym wybudowano domek strzelniczy. W 1911 roku wybudowano nową strzelnicę na miejscu starej wraz z salą taneczną. W 1925 roku przebudowano fosę strzelecką i wybudowano schron podziemny dla obsługujących tarczę królewską.

W 1931 r z okazji 75-lecia powstania bractwa postawiono dom restauracyjny i słupy doprowadzające prąd do strzelnicy.

Najważniejszą uroczystością bractwa było strzelanie o godność Króla Kurkowego. Uroczystości odbywały się w drugi dzień „Zielonych Świątków”. Trwały trzy dni. Strzelano do tarcz wykonanych przez lokalnych rzemieślników (członków bractwa) — wybierano króla i wicekróla. Strzelaniu zielonoświątecznemu towarzyszył festyn z muzyką i tańcami.

Po II wojnie światowej Krzywińskie Bractwo reaktywowało swoją działalność ze względu na silne tradycje oraz duży majątek w postaci obiektów strzeleckich.

autorzy:

Gertruda Kaczmarek, Grażyna Kononowicz, Krystyna Andrzejewska

3. „WIATRAK KOŹLAK” Z 1698 ROKU



W Krzywiniu działały niegdyś trzy młyny-wiatraki. Do dziś przetrwały tylko dwa. Najlepiej zachowany i odrestaurowany w ostatnich latach jest wiatrak znajdujący się przy ulicy Bojanowskiego. Jest to wiatrak typu „koźlak”. Pochodzi on z 1698 r. Zrewitalizowano otoczenie wiatraka, zbudowano „dom młynarza” z salką spotkań a w niewielkim zagłębieniu wybudowano niewielki amfiteatr.

„Wiatrak koźlak jest to najstarszy typ wiatraka na ziemiach polskich. Pojawiły się one prawdopodobnie w XIII w., a na pewno znane już były w XIV wieku. Wiatraki te możemy podzielić na dwie zasadnicze części: stałą, słup osadzony na koźle oraz obrotową - bryła budynku ze skrzydłami. Młyny wietrzne typu koźlak są to budowle drewniane, zwykle dwukondygnacyjne, zbudowane na planie prostokąta, rzadziej kwadratu. Ściany o konstrukcji szkieletowej, odeskowane pionowo na nakładkę, na styk, czasami z listwami uszczelniającymi.”

Źródło: <http://www.krainafasowiejzior.pl/index-wiatraki.php?wiatrak=schemat>

autorzy:

Golak Stanisław, Gościński Hieronim

4. RYNEK, RATUSZ, KOMENDA KOMPANII KRZYWIŃSKIEJ



Ratusz zbudowany został w 1905 roku. W dawnych czasach mieściło się w nim więzienie. Z lewej strony znajdowała się przybudówka, która pełniła funkcję remizy strażackiej. Obecnie zarówno ratusz jak i dobudowany budynek mieści Urząd Miasta i Gminy w Krzywiniu.

W rynku zachowało się kilka zabytkowych budynków pochodzących z XIX i XX wieku. W tych budynkach funkcjonowały sklepy oraz warsztaty.

Niedaleko ratusza przy rynku pod nr 14 znajduje się pomnik Powstańczej Kompanii Krzywińskiej, która została zaprzysiężona wraz z Kompanią Osiecką w Osieckiej Farze 17 lipca 1919 roku. Pamięć powstańców z Krzywinia czci tablica pamiątkowa. Powstańcy wstawili się w licznych walkach podczas wielkopolskiego zrywu niepodległościowego. W budynku pod nr 14 znajdowała się Komenda tej Kompanii.

Przy rynku pod numerem 13 w obecnym budynku Banku Spółdzielczego znajdowała się najstarsza apteka w mieście, założona w 1870 roku, która funkcjonowała w tym miejscu aż do 1966r.

W centrum rynku na murowanym cokole znajduje się figura św. Wawrzyńca, patrona pszczelarzy, piekarzy, kucharzy, ognia i ludzi ubogich. Na jej cokole widnieje herb miasta Krzywinia z datą 1946r. Po I wojnie światowej rynek był miejscem manifestacji, targów i wydarzeń religijnych.

W 2003 r. Rada Miasta nadała Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II tytuł Honorowego Obywatela Miasta i Gminy Krzywiń. Na ratuszu umieszczono tablicę pamiątkową upamiętniającą ten fakt.

autorzy:
Maria Skrzypczak

5. POMNIK PAMIĘCI CZYNU POWSTAŃCZEGO MIESZKAŃCÓW ZIEMI KRZYWIŃSKIEJ



W 1979 roku, w 60-tą rocznicę powstania, przy ulicy Strzeleckiej odsłonięto pomnik poświęcony Powstańcom Wielkopolskim z Ziemi Krzywińskiej. Mieszkańcy Krzywinia i okolic brali czynny udział w Powstaniu Wielkopolskim – głównie w walkach o Wolsztyn i Osiecką. Kilkunastu powstańców poległo lub zostało rannych.

Na postumencie pomnika umieszczono stylizowanego orła oraz krzyż powstańczy.

Powstanie Wielkopolskie było zrywem polskich mieszkańców regionu Wielkopolski przeciwko władzy Rzeszy Niemieckiej. Rozpoczęło się 27 grudnia 1918 roku, a zakończyło 16 lutego 1919 r. Polacy domagali się powrotu ziem zaboru niemieckiego do Rzeczypospolitej, która odradzała się do niepodległości.

autorzy:
Szczereba Genowefa